

Akademia w Moskwie

z okazji Dnia Kosmonautyki

Z okazji przypadającego wczoraj — w 16 rocznicę lotu pierwszego kosmonauty, Jurija Gagarina — Dnia Kosmonautyki Radzieckiej odbyła się w Moskwie uroczysta akademia, na której okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. Boris Pietrow. Mówił on o ogromnym rozwoju badań w dziedzinie kosmonautyki, które przynoszą wielkie korzyści gospodarce narodowej. Prof. Pietrow, przedstawił także pomysły na realizację programu „Interkosmos” — wspólnego przedsięwzięcia krajów socjalistycznych. Przypomniał, że od grudnia ubiegłego roku w ośrodku szkolenia kosmonautów im. Jurija Gagarina przechodzą treningi kandydaci na kosmonautów z Czechosłowacji, NRD i Polski.

Rubiny z tlenku glinowego na wagę złota

Szlachetne kamienie ze skawińskiej „kopalni“

Legendarne skarby szmaragdów i rubinów? No, niestety... Znajdują się nieco dalej w polonizacji pod Krakowem skawińskiej Hucie Aluminium, gdzie w ciągu roku wytwarza się i szlifuje kilkaset tysięcy sztucznych kamieni jubilerskich: rubinów, topazów, ametystów. Gram takiego tworzywa, od którego twardszy jest tylko diament, kosztuje tyle, co taka sama ilość złotego złomu.

Prace nad stworzeniem w Hucie Aluminium w Skawinie „kopalni“

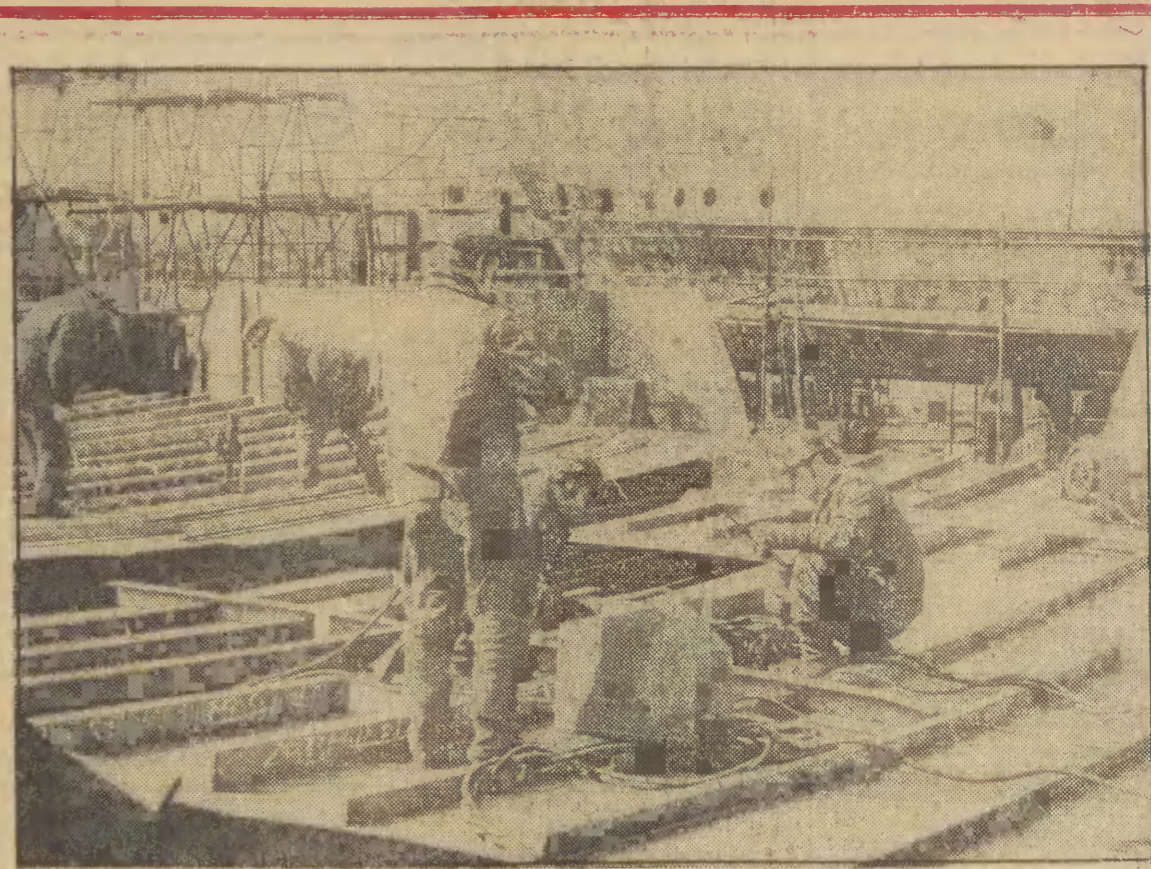
kamieni jubilerskich rozpoczęły się równo 20 lat temu. Polegały na adaptacji metody Verneilla drogą zmudnych i pracochłonnych eksperymentów. Właśnie bowiem wspomniany odkrywcą opracował stosunkowo prostą metodę wytwarzania rubinów bezpośrednio z tlenku glinowego. Surowiec powszechnie jest używany w hutnictwie do produkcji aluminium.

Pierwsze kroki stawiane w 1957 r. przez grupę pracowników skawińskiej Huty Aluminium były, mówiąc ogólnie, mało udane... Jednak entuzjazm przetrwał. Urządzenie do produkcji korundów wykonał sam.

W takim piecu biały proszek czystego tlenku glinowego, przesłany przez sito posiadające około 16 tys. oczek na centymetrze kwadratowym i dające pył o średnicy ziarenek 10 mikronów, opada na wodrotenlowy płomień o temperaturze ok. 2000 stopni C.

Stopiony biały proszek niejako kroplami osadza się na specjalnej „świecy”, będącej prętem szamotowym. Na tym pręcie tworzy się korund wysokości od 5 do 15 cm, kształtem zbliżony do gruszki. Służy później, po polczeniu, do wyrobu sztucznych kamieni jubilerskich. Formowanie wspomnianej „gruszki” trwa około 3 godzin. Jej barwa zależy od drobnych domieszek chemicznych, dodanych do surowca. Tytan zabarwia na niebiesko, żelazo od koloru złotego aż do brunatnego, a chrom na czerwono.

W zależności od barwy korundy nazywa się: rubinami wschodnimi, topazami, szmaragdami, ametystami, a bezbarwne to białe szafiry lub leukosafiry.



Wyściół kadłubowy Stoczni „Wista“.

Fot. M. Zarzecki



Rozmowy polsko-bułgarskie

Wtorek był drugim dniem oficjalnej, przyjacielskiej wizyty, z jaką przebywa minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek w Bułgarii na zaproszenie ministra spraw zagranicznych LRB, Petyra Mladenowa.

Tego dnia obaj ministrowie przeprowadzili rozmowy, podczas których omówili stosunki dwustronne oraz dokonali oceny aktualnych problemów międzynarodowych. Stwierdzono, że braterskie stosunki między oboma socjalistycznymi państwami, oparte na zasadach marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu socjalistycznego rozwijają się pomyślnie we wszystkich dziedzinach.

WIECZÓR WYBIEŻA

GDĄŃSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 82 (6336)

Środa, 13 kwietnia 1977 r.

Cena 1 zł

43 grupy robocze przeprowadzą II powszechny przegląd gmin

W ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego specjalnie przeszkolenie przechodzą grupy robocze, które w dn. od 15 kwietnia do 5 maja br. przeprowadzą II powszechny przegląd gmin. W sprawach dotyczących wsi, zainteresowane są nim również miasta — gminy: Kościerzyna, Kartuzy, Puck, Skórcz, Skarszewy, Pelplin i Gniew.

Decyzją wojewody gdańskiego został powołany wojewódzki zespół, mający czuwać nad przebiegiem wspomnianego przeglądu, na temat którego odbyła się już narada z nauczelnikami administracyjnymi jedno stek, a także kierownikami grup roboczych. Jak ustalono, każda z tych grup, złożona z 8-10 osób, podzieli się na trzy zespoły, stosownie do tematyki przeglądu.

Przedmiotem zasadniczego zainteresowania będą usługi, gospodowanie środkami produkcji, przebieg kontraktacji i skupu, kadra obsługująca rolnictwo, gospodarka wodna, wykorzystanie pomieszczeń inwentarskich i trwałych użytków zielonych, ocena realizacji inwestycji, wyznaczenia i planu terenowego i in.

Przy okazji punkt po punkcie grupy robocze skontrolują, jak zostały wykonane wnioski z poprzedniego, I powszechnego przeglądu, który odbył się latem ub. roku. Jednym z wielkich jego efektów było przywrócenie do intensywnej produkcji rolnej licznych leżących odłogiem lub źle zagospodarowanych hektarów. Okazało się ponadto, że można było z dobrym skutkiem zapamiętać tysiące wolnych miejsc w budynkach gospodarczych dla celów hodowlanych. Tym razem również ocenie podlegać będzie nie tylko poziom pracy rolników i administracji gminnej, lecz także wszelkich ogniw zobowiązanych do codziennych kontaktów z wsią. Dzięki temu powszechny przegląd gmin niewątpliwie dostarczy



Warszawska Starówka. CAF — Szyperko

W KRAJU

H. JABŁOŃSKI PRZYJĄŁ DELEGACJĘ ZARZĄDU GŁÓWNEGO PTTK

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze delegację Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Prezes Zarządu Głównego Stanisław Lewandowski poinformował przewodniczącego Rady Państwa o stanie organizacji, jej problemach oraz o przygotowaniach do IX Zjazdu PTTK, który rozpocznie się 17 kwietnia br. w Warszawie.

BIURO I RADA GENERALNA SFZZ ZBIERAJĄ SIĘ W WARSZAWIE

Dzisiaj zbiera się w Warszawie Biuro Światowej Federacji Związków Zawodowych. Obrady biura poprzedzają przygotowujące się jutro 3-dniową sesję Rady Generalnej SFZZ, organu kierowniczego federacji w okresie międzykongresami.

250 TYS. TON RADZIECKIEGO ZBOŻA W ŻURAWIC-MEDYCE

W „suchym porcie” Żurawica-Przemysł-Medycy przyjęto wczoraj 250-tysięczną tonę radzieckiego zboża.

Z okazji obchodzonego 12 bm. Dnia Kosmonautyki Radzieckiej — na wystawie osiągnięć Radzieckiej Nauki i Techniki w Warszawie odbyło się wiele imprez poświęconych radzieckim badaniom kosmosu. W jednej z nich uczestniczył lotnik — kosmonauta płk Wiktor Gorbato oraz dyrektor Instytutu Badań Kosmicznych Akademii Nauk ZSRR Roald Sagdiejew.

N/z.: płk Wiktor Gorbato rozdaje autografy.

CAF — Szyperko — Telefoto

Proces kontrolerów lotów

Od poniedziałku toczy się w Zagrzebiu proces ośmiu kontrolerów lotów z tutejszego lotniska, oskarżonych w związku z tragiczną katastrofą, jaka wydarzyła się w pobliżu Zagrzebia 10 września ub. r. W wyniku błędów popełnionych przez personel naziemny lotniska zdarzył się w powietrzu dwa samoloty „DC-9” jugosłowiańskich linii lotniczych i „Trident”, należący do „British Airways”, 176 osób — tj. wszyscy pasażerowie i członkowie załogi obu samolotów — poniosło śmierć.

Polskie statki rybackie o najwyższym standardzie światowym

* Trawlery szelfowe i takłowe * Bałtyckie kutry włokowe i pławnicowe * Trawlery rufowe

Międzynarodowi eksperci z dziedziny rybołówstwa są zgodni: statki rybackie wszystkich typów budowane w polskich stoczniach reprezentują najwyższy standard światowy.

Polski przemysł okrętowy w bu-

dowie statków rybackich zajmuje aktualnie trzecie miejsce na świecie i służy jako producent szeregu udanych typów baz rybackich oraz uprzemysłowionych oceanicznych przetwórci i zamrażalni, jak również statków naukowo-badawczych i hydrograficznych. Pozycja naszego przemysłu okrętowego w budownictwie floty rybackiej wymaga ciągłego wprowadzania innowacji w opracowywaniu konstrukcji poszukiwanych przez armatorów krajowych i zagranicznych. Nic też dziwnego, że w najbliższych latach nasz przemysł będzie budował obok typów oceanicznych — wielkich — trawlerów przetwórci (Stocznia Północna im. Bohaterów Westerplatte — o czym już pisaliśmy) również nowe typy mniejszych i małych jednostek.

Jedną z nich jest trawler rufowy TR-30 przeznaczony do połowów włokiem dennym lub pelagicznym na łowiskach szelfowych o głębokości do 300 m. Jest to statek jednopokładowy z dużą dziobówką i siłownią na rufie. Pomieszczenia mieszkalne załogi i ogólne zostały rozmieszczone w dziobówce i nadbudówce. Trawler posiada doskonałe pokładowe mechanizmy połowowe; ich funkcjonalne rozmieszczenie na pokładzie ułatwia operacje wydawania i wybierania zestawów trawlowych i to przy zanurzeniu minimalnej liczby rybaków. Złowiona ryba po wstępnej ręcznej obróbce magazynowana będzie w izolowanej termicznie lodowni, w lodzie. TR-30 będzie miał długość 30,35 metra, szerokość 7,90

m, zanurzenie 3,10 m, a moc silnika 850 KM umożliwi rozwijanie szybkości 11 węzłów.

(Dokończenie na str. 2)



Na południu Libanu doszło 11 bm. do ponownych starć pomiędzy grupami prawniczymi i lewicowymi. Prawicowi falangści ostrzelali wiele miejscowości, co spowodowało ewakuację ludności cywilnej. N/z.: żołnierze z oddziału palestyńskiego nadzorują ewakuację ludności w miejscowości Hasbaya. CAF — UPI — Telefoto

Gdyby to samo udało się synoptikom...

Już ubiegłej jesieni rolnicy przepowiedzieli obecny nawrót zimy

Takich świąt wielkanocnych nie notowano od wielu lat. Zimowe zadyżki śnieżne i zawieje na całym zachodzie i południowym zachodzie kraju, grubość pokrywy śnieżnej do 20 cm

na nizinach i do 1,5-2 metrów w Karpatach i w Beskidach, zatory na szosach spowodowane zaspami śnieżnymi i rozmontowaniem ochronnych płotków wzdłuż dróg, a także zdemobilizowaniem większości sprzętu do odśnieżania szos i dróg, słaba operatywność służb drogowych na całym niemal zachodzie Polski — oto przyczyny bałaganu w ruchu drogowym, jaki panował na wielu trasach zarówno w sobotę jak i w niedzielę świąteczną.

Warunki były wyjątkowe — to prawda — i żadne prognozy nie zapowiadały tak obfitych opadów śnieżnych w tamte dwa dni, a także ujemnych temperatur, które wynosiły do minus 2 st. w ciągu niedzieli (w dzień) i do minus 5-7 st. w nocy. Był to prawdziwy i nieoczekiwany nawrót na same święta.

Co nas czeka w nadchodzących tygodniach? Synopticy opracowali nową wersję prognozy pogody aż do 10 maja br. Mówi ona, że na początku 2 dekady kwietnia ma być nadal chłodno. Temperatura w dzień wyniesie od plus 2 do plus 6 st., a minimalna w nocy od minus 3 do plus 2 st. Zachmurzenie będzie duże z rozpadami

niami i okresami już tylko opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Wiatry umiarkowane przeważnie północne. Po kilku dniach nastąpi jednak ocieplenie. Temperatura w dzień wzrośnie do 10-15 st., a w nocy do plus 1-6 st. Zachmurzenie będzie umiarkowane, południowo-zachodnie.

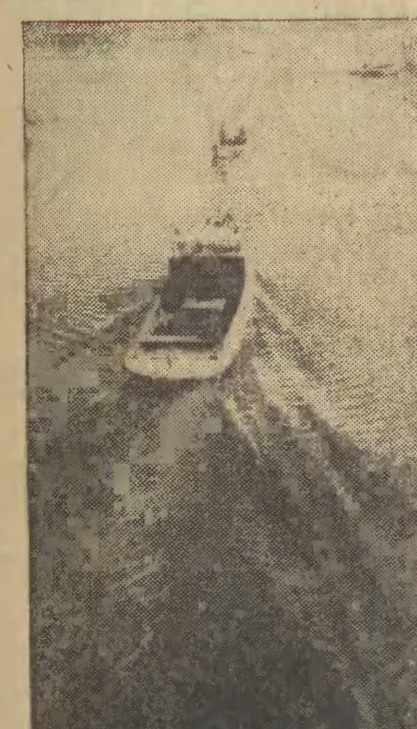
(Dokończenie na str. 2)



W rozpoczynającym się sezonie wiosenno-letnim takie właśnie fryzury będą szczytem elegancji. CAF

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk Gdynskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura od 2 do 6 st. C. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.



Pierwszy wiosenny zwiad na Jeziorze Kisajno. CAF — Moroz

SPRAWY SPRAWKI

NIUDANY ROMANS

Sławomir M., młodzienc filmowej wręcz urady, jak co dzień wybrał się na podryw. Pod jednym z luksusowych hoteli w Warszawie zauważył młodą, ładną kobietę. Sposób bycia, strój, sugerowały, że zajmuje się ona najstarszym zawodem świata. Była to prawda.

Sławomir M. przedstawił się jako społeczny inspektor obyczajowy (choć takowi nie istnieją). Powiedział, że obserwuje dziewczynę od dłuższego czasu i przed chwilą widział, że wychodzi ona z pokoju cudzoziemskiego turysty. Chociaż skłamał, okazało się, że miał rację. Dziewczyna przestraszyła się i (Dokończenie na str. 2)

Kartki? Podwyżki? Stacje benzynowe nieczynne w weekend?

Jak zmusić Amerykanów do oszczędzania benzyny?

W przyszłym tygodniu prezydent Carter na połączonym posiedzeniu Kongresu przedstawi program polityki energetycznej amerykańskiego rządu. Program ten, jak się przewidyuje, wprowadzi daleko idące zmiany w dotychczasowej gospodarce energetycznej Stanów Zjednoczonych, przede wszystkim zaś wprowadzi znaczne oszczędności wszelkich surowców energetycznych.

Wydaje się, że szczegóły tego planu nie są jeszcze gotowe, a tocząca się na łamach prasy dyskusja ma pomóc do ich opracowania. Najwięcej uwagi w toku tej dyskusji poświęca się sprawie, która dotyczy niemal każdej amerykańskiej rodziny, zagadnieniu oszczędzania benzyny. Obecnie 1/3 zużycia benzyny w USA przeznaczana jest na potrzeby komunikacji samochodowej. Statystyczny mieszkaniec USA zużywa rocznie ponad 1200 litrów benzyny. Na import pa-

liw płynnych do samochodów Stanów wydadzą obecnie 20 mld dolarów rocznie. Wszyscy eksperci i

publicyści wypowiadający się na temat programu administracji zgadzają się na (Dokończenie na str. 2)

Rodzice zamordowali 4-letnią córeczkę

4-letnia Carla Marques z Ecouen w departamencie Val-d'Oise została w bestialski sposób zamordowana przez swoich rodziców. Gehenna nieszczęśliwego dziecka trwała przez wiele tygodni i rozgrywała się na oczach sąsiadów i lokalnych władz. Rodzice zostali osadzeni w areszcie i staną wkrótce przed są-

dem, nic już jednak nie wróci życia ich dziecku.

Jak się okazało w trakcie śledztwa, Carla była najgorzej traktowana spośród kilkorga rodzeństwa. Najmłodsza i najsłabsza fizycznie, niezwykle nerwowa właśnie na (Dokończenie na str. 2)

Spotkanie w siedzibie NOT W rocznicę lotu Gagarina

Z okazji trwających obecnie Dni Radzieckiej Nauki i Techniki, w przeddzień wczoraj 16 rocznicę kosmicznego lotu Jurija Gagarina, odbyło się spotkanie w siedzibie gdańskiej Naczelnej Organizacji Technicznej - Domu Technika. W spotkaniu uczestniczyli sekretarz KW PZPR Włodzimierz Sak, wicewzrostowa gdański Jerzy Kolodziej, przedstawiciele przedsiębiorstw gospodarki morskiej, instytucji i placówek naukowych Wybrzeża, a także goście radzieccy. Obecny był również konsul ZSRR w Gdańsku Antoni Jurszner.

W czasie spotkania poruszano sprawy współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską a ZSRR. Zabierając głos konsul ZSRR nawoził do 60 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i 30 rocznicy podpisania Układu o Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a ZSRR.

Od lat istnieje współpraca między przedsiębiorstwami i placówkami Wybrzeża z odpowiednimi jednostkami w Związku Radzieckim. Dzięki niej rozwija się nasz przemysł okrętowy, podejmowane są prace badawcze przez naukowców Politechniki Gdańskiej i Leningradzkiego Instytutu Budowy Okrętów.

W obecnej 5-lacie przewiduje się podjęcie 285 tematów naukowych w dziedzinie współpracy między Polską a ZSRR. Będą w niej miały udział także środowiska gdańskie i leningradzkie.

Kto uprowadził Guido de Martino?

Nie znane są w dalszym ciągu losy Guido de Martino, porwanego w nocy z 5 na 6 kwietnia, syna byłego przywódcy włoskiej partii socjalistycznej, Francesco de Martino. Od chwili, kiedy czterech mężczyzn uprowadziło go sprzed jego domu w Neapolu, otrzymał 37 telefonów, bądź listów, w których anonimowo i nadal trudno stwierdzić, jakie ugrupowanie, skrajnie lewicowe, czy skrajnie prawicowe, dokonało porwania. Podający się za porwawczy osobnicy żądają - jedni uwolnienia więźniów lewicowych, drudzy - pracowniczych, jedni zwrócili o wartości pięćdziesiąt tysięcy dolarów w celu zwolnienia jego bratniaka, inni przejęcia władzy we Włoszech przez armię przy bezwzględnej rezygnacji z funkcji prezydenta Giovannino Leone. Nie ma jak dotychczas żadnych możliwości sprawdzenia, które z żądań pochodzi od prawdziwych porwawczy. Włoskie ugrupowania i partie polityczne publikują oświadczenia, w których stwierdzają, że uprowadzenie Guido de Martino, jest dalszym krokiem w kampanii podjętej przez ekstremistów włoskich, mającej na celu doprowadzenie do obalenia demokracji we Włoszech. Tymczasem redakcja "ryzykownego" pisma "La Repubblica" opublikowała treść wiadomości, jaką napisał Guido de Martino w środzkowych Włoszech, ale gazeta nie informuje, w jakiej miejscowości znaleziono tę informację. Na wyrywanej z notesu kartce de Martino miał napisać: "Nazwam się Guido de Martino. Przejeżdżałem tędy. Nie wiem, gdzie jestem i gdzie mnie trzymają. Pomocy!"

Brat prezydenta USA ma kłopoty...

40-letni Billy Carter, brat prezydenta USA, postanowił wraz z żoną i sześciorgiem dzieci wyprowadzić się z rodzinnego Ploins w stanie Georgia do położonego 19 mil na północ Draneville, ponieważ od chwili wybrania Jimmy Cartera szefem państwa dom ich jest stale oblegany przez turystów, domagających się zdjęcia lub autografu. W soboty i niedziele do drzwi mieszkania pp. Carterów puka 30-40 osób. W tych warunkach ich życie stało się niemożliwe i musieli podjąć decyzję zmiany miejsca zamieszkania. Być może Billy Cartera nie już nie trzymało w Plains, odkąd przegrał wybory na burmistrza tego miasteczka mimo moralnego poparcia swego brata.

Tragiczny los dziecka

Wielokrotnie widywano Carle, pojawiającą się na ulicach miasteczka ze śladami brutalnych ran na całym ciele, a zwłaszcza na twarzy i rękach. Parokrotnie potrzebna była nagła pomoc lekarska, lecz te tragiczne sygnały o pogarszającej się sytuacji niekończącego dziecka nie zdołały przełamać muru obojętności otoczenia. Wprawdzie sąsiedzi kilkakrotnie interweniowali u rodziców w tej sprawie, lecz za każdym razem spotykali się z ostrą odmową i radą, aby zajęli się swoimi sprawami. Ponieważ znano wychowawcy charakter ojca, 34-letniego Hectora, nikt nie chciał wdawać się z nim w jakiegokolwiek sprzeczek, gdyż mogło to grozić pobiciem. Rodzice zeznali w śledztwie, iż byli zwolennikami "surowych" metod wychowawczych i musieli ustawicznie karać najmłodszą córeczkę, która - jak oświadczyli - "była wyjątkowo niechlujna i złośliwa". Jako środków "perswazji" używano prasa, gumowej pałki i gru bogę drutu. Nieszczęsne dziecko za najdrobniejszych przewinień, jadało swoje posiłki (jeśli je w ogóle dostawało w takiej chwili) w kacie kuchni z jednego talerza z psiem i kotem.

Przejawy okrucieństwa rodziców doprowadziły do gwałtownego pogorszenia się stanu zdrowia Carli. Kiedy przeziębienie się pewnego dnia i przysła do domu z wysoką temperaturą, nie mogła przynieść pomocy, którą matka poleciła jej nać na pocztę. Za ten "groźny występ" została potwornie pobita przez matkę i pozostawiona przed domem na noc. Nad ranem znajdujący się w stanie nieprzytomnym ojciec

Wielokrotnie widywano Carle, pojawiającą się na ulicach miasteczka ze śladami brutalnych ran na całym ciele, a zwłaszcza na twarzy i rękach. Parokrotnie potrzebna była nagła pomoc lekarska, lecz te tragiczne sygnały o pogarszającej się sytuacji niekończącego dziecka nie zdołały przełamać muru obojętności otoczenia. Wprawdzie sąsiedzi kilkakrotnie interweniowali u rodziców w tej sprawie, lecz za każdym razem spotykali się z ostrą odmową i radą, aby zajęli się swoimi sprawami. Ponieważ znano wychowawcy charakter ojca, 34-letniego Hectora, nikt nie chciał wdawać się z nim w jakiegokolwiek sprzeczek, gdyż mogło to grozić pobiciem. Rodzice zeznali w śledztwie, iż byli zwolennikami "surowych" metod wychowawczych i musieli ustawicznie karać najmłodszą córeczkę, która - jak oświadczyli - "była wyjątkowo niechlujna i złośliwa". Jako środków "perswazji" używano prasa, gumowej pałki i gru bogę drutu. Nieszczęsne dziecko za najdrobniejszych przewinień, jadało swoje posiłki (jeśli je w ogóle dostawało w takiej chwili) w kacie kuchni z jednego talerza z psiem i kotem.

Przejawy okrucieństwa rodziców doprowadziły do gwałtownego pogorszenia się stanu zdrowia Carli. Kiedy przeziębienie się pewnego dnia i przysła do domu z wysoką temperaturą, nie mogła przynieść pomocy, którą matka poleciła jej nać na pocztę. Za ten "groźny występ" została potwornie pobita przez matkę i pozostawiona przed domem na noc. Nad ranem znajdujący się w stanie nieprzytomnym ojciec

Oświadczenie agencji TASS

Agencja TASS opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że ostatnio w Zairze, w byłej prowincji Katanga, ludność zaczęła występować przeciwko władzy rządu centralnego. Wydarzenia te wzbudziły w szeregu krajów ochotę do ingerencji, zaś po to, aby ukryć własne poczyny siły imperialistyczne i ich poplecznicy puścili w obieg kłamliwe pogłoski, jakoby do Zairu wtargnęły wojska angielskie i żołnierze kubańscy. Wszczęto oszczerczą kampanię również przeciwko Związkowi Radzieckiemu, który rzekomo ma swój udział w wydarzeniach w Zairze. ZSRR - głosi oświadczenie TASS - zdecydowanie odrzuca wszelkie absurdalne insynuacje o tym, jakoby miał coś wspólnego z tymi wydarzeniami, a równocześnie uważa za niedopuszczalne mieszanie się jakiegokolwiek państwa z zewnątrz do wewnętrznych spraw w Zairze.

W USA nasila się kampania przeciw „Concorde”

Sędzia federalnego sądu rejonowego Milton Pollack poinformował, że 28 bm. wysłucha wszystkich zainteresowanych stron w sprawie „Concorde”. Niedawno towarzystwo lotnicze „Air France” i „British Airways” wystąpiły do sądu przeciwko dyrekcji międzynarodowego lotniska im. Kennedy'ego w Nowym Jorku, ponieważ uważają, że władze portowe nie mają prawa odmawiać przyjmowania nadźwiękowego samolotu pasażerskiego „Concorde”, który wbrew swej nazwie stał się kością niezgody między jego producentami a USA.

Jednak na przełomie 2 i 3 dekad bm. znowu uderzył chłód. Temperatura spadła w dzień do 5-10 st. ciepła, a zatem nie będzie już tak dużych spadków temperatury jak w okresie świątecznym, a w nocy wystąpią ponownie przymrozki do minus 1 st. o okresami opady.

Ten kolejny okres chłodny szybko się jednak skończy i w pozostałej części 3 dekad kwietnia oraz w ciągu 1 dekad maja synoptycy spodziewają się okresu ciepłego. Temperatura w dzień do 15, a nawet 20 st. ciepła, w nocy do 3-8 st. Okresami wystąpią niewielkie opady, pod koniec 1 dekad maja możliwe jest lekkie ochłodzenie. Zbliżyć się będą tradycyjni majowi „ogrodnicy” - Pankracy, Serwacy i Bonifacy - żli na ogrody chłopców - jak mawia stare ludowe przysłowia.

Statystyka meteorologiczna podaje, że dni ciepłych z temperaturą w dzień powyżej 15 st. - ma być 12, dni chłodnych, z temperaturą minimalną rankiem poniżej 0 st. - 6, dni dość pogodnych, z zachmurzeniem mniejszym od 5-10 pokrycia nieba - 9, a z opadami - aż 14 dni.

Mieli rację rolnicy z wielu rejonów kraju, którzy jeszcze jesienią ub. roku przewidywali, że prawdziwa wiosna opóźni się, a nawroty zimnych chłódów i śniegu mogą występować w ciągu kwietnia. Sprawdziło się to w całej pełni, czego niestety, nie przewidzieli w swych prognozach nasi synoptycy.

W związku z pracami torowymi w nocy z dnia 14 na 15 bm. na trasie od Opery Bałtyckiej do Siedlec, zamiast tramwajów linii 20 oraz na całej trasie linii 80 kursować będą autobusy.

W nocy z dnia 15 na 16 bm. za tramwaje linii 90 od Nowego Portu do petli Doki kursować będą autobusy.

Gospodarka Zachodu

Niedowład stalowych potentatów

Produkcji stali w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Nie wchodzi w szczegóły warto jedynie podkreślić, że podczas gdy Japonia zwiększyła swą produkcję stali w latach 1966-75 o 113 procent, a Włochy o 61 procent, takie potęgi jak USA i Wielka Brytania zanotowały spadek produkcji - odpowiednio o 11 i 20 procent. Jeszcze znaczniejsze przesunięcia nastąpiły w dziedzinie eksportu stali, gdzie prym wiodzie Japonia, następnie RFN, kraje Beneluksu, Francja i Włochy, a „czterwona latarnie” stanowią USA i W. Brytania. Największą dynamikę wzrostu eksportu stali zanotowały w milionach 10-letniej Japonia i Włochy, a największy regres Anglia i Kanada.

Zgodnie z ocenami ekspertów, już same te przesunięcia w „stalowym układzie sił” wywołały musiały poważne reperkusje na rynku stali. Po głębokie są one jeszcze na skutek różnic w technologiach jej wytworzenia, a to znaczy różnic w kosztach produkcji. W roku 1955 przemysł



Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało notę protestacyjną do władz francuskich w związku z prowokacjami wobec radzieckich instytucji we Francji. W ciągu kilku dni nie zidentyfikowane osoby przeprowadziły szereg akcji przeciw instytucjom radzieckim w Paryżu dokonując kilku zamachów bombowych na te placówki.

50 załóg PLO realizuje Czyn Majowy

Do 10 bm. już 50 załóg statków liniowych PLO podjęło 1-majowe zobowiązania. Jak się oblicza, z tytułu realizacji dodatkowych prac wykonanych przez marynarzy, armatorów zaoszczędzi kilkanaście milionów złotych i kilkanaście tysięcy dolarów.

Ostatnio o podjęciu lub zrealizowaniu zobowiązań majowych powiadomiły załogi następujących statków: „Kudnica”, „Władysław Łokietek”, „Kołobrzeg II”, „Zygmunt Stary”, „Jasio”, „Leonid Teliga”, „Aleksander Zawadzki”, „Norwid”, „Lucjan Szenwald”, „Bydgoszcz”, „Grudziądz” i „Józef Wybicki”.

Australijskie konfrontacje

Bezrobocie - lek na inflację

(Korespondencja z Sydney)

Na początku lutego br. ilość bezrobotnych w Australii przekroczyła 350 tys. osób, czyli 5,7 proc. ogółu zatrudnionych. W miesiąc później nieco się zmniejszyła (o 10 tys. osób). Mimo to od czasu wielkiego kryzysu nie notowano w tym kraju bezrobocia na taką skalę. Nawet w 1975 roku - w ostatnim roku ekonomicznego kryzysu - kiedy przetrzymali swoją drogę, inflacja w Australii przekroczyła 12,3 proc. do około 7 proc. miało do prowadzić do ożywienia przemysłu i w rezultacie spowodować wzrost zatrudnienia. Związki zawodowe ograniczały swoje żądania płacowe, traktując je jako swój wkład do walki z inflacją. W roku 1976 realne płace robotnicze nie rosły, a niektórzy działacze związkowi twierdzą, że u-

legły nawet pewnemu obniżeniu. Jednakże taktyka powstrzymywania żądań płacowych zamiast do ożywienia gospodarki i okiełznania inflacji doprowadziła jedynie do gwałtownego wzrostu zysków przedsiębiorców. Dochody niektórych firm w roku ubiegłym podwoiły się, wielkość zysków co najmniej o połowę, natomiast stopa inflacji zamiast 7 proc. przekroczyła 14 proc. W ostatnim kwartale ub. roku koszt utrzymania rodziny wzrósł o 6 procent.

Zamiast zgodzić się na rekompensację wzrostu płac, rząd Frasersa zapowiada dalsze posunięcia restrykcyjne wobec klasy robotniczej. Nie tylko nie zamierza przeciwdziałać bezrobociu, lecz dąży do odebrania zasobów znacznej części bezrobotnych. Premier Fraser oświadczył, że około jedna czwarta biorących zasiłki ki powinna je utracić, ponieważ są mowalnie zwolnili się z pracy. Cięcia dotyczą 80 tys. spośród 220 tys. osób pobierających zasiłki. Dla wyjaśnienia należy dodać, że w myśl tutejszych przepisów zasiłek otrzymuje się tylko wtedy, gdy obywatel jest współzależnikiem z bezrobotnym (jeśli np. żona pracowała, została zwolniona, ale ma pracę, nie otrzymuje ona zasiłku), w rezultacie takiej polityki tylko ok. 60 proc. zarejestrowanych bezrobotnych otrzymuje zasiłki.

Rozdrobnienie australijskiego rynku związkowego utrudnia walkę z bezrobociem. Istnieje tu aż 130 związków branżowych, a tylko połowa ogólnej ilości członków należy do konfederacji związków zawodowych ACTU. Pod naporem mas członków skłoni kierownictwo związków zawodowych do zdecydowania się jednak ostatnio na zerwanie z taktyką powstrzymywania i żądania pełnej rekompensaty płacowej wzrastających kosztów utrzymania.

Konfrontacja się wydaje się być nieunikniona. Rok 1976 był dla pracujących Australii rokiem straconych nadziei, biegnąc natomiast za powiada się jako rok decydującej próby sił między kapitałem i lewo-rzeczniczkami w postaci rządu Frasersa a związkami zawodowymi.

BARBARA MAJOREK

SPRAWY

SPRAWY

(Dokończenie ze str. 1)

W obawie przed ewentualnymi przykrościami wręczali „inspektorowi” 1500 złotych.

Sławomir M. w rewanżu zaprosił ją na kawę. Mimo przykrego początku znał ją, przypadł sobie do serca i postanowił razem spędzić wieczór. W chwilę później pojechał takśkwa do Niepoletu, gdzie po kolacji z szampa-nem postanowił przedłużyć chwilę szczęścia do godzin rannych. Wyneśli pokój w hotelu. Kiedy dziewczyna poszła do łazienki, jej przyjaciel przez drzwi poinformował, że wychodzi po alkohol i kurczki. Rzeczywiście zniknął, a wraz z nim złoty pierścionek i łańcuszek.

Dziewczyna następnego dnia, kiedy odespala niemłą przgoda, wybrała się do kawiarni miłośnika. Przechodząc koło „Maxima” zauważyła w samochodzie młodą dziewczynę, a obok - wczorajszego znajomego. Szybko zatrzymała patrol milicji i wskazała o-szusta. Sławomir M. został aresztowany.

Wydaje się natomiast, że przemysł stalowy jest znacznie bardziej wrażliwy niż inne gałęzie wytwórczości na Zachodzie na skutki tzw. depresji szczególnego rodzaju, to jest zakłócenie cyklu produkcyjnego na skutek ogólnego kryzysu, toczącego świat kapitalistyczny. Jak wiadomo, do największych odbiorców stali i żelaza należą przemysły maszynowy, samochodowy, budownictwo - a to właśnie gałęzie przeżywiają na Zachodzie od lat największe trudności, co z kolei nie może nie rzutować na sytuację w przemyśle stalowym.

Zważywszy zaś na brak wyraźnych oznak poprawy koniunktury w przemysłach będących głównymi odbiorcami stali, założyciel może, że de-presja nekająca stalowych potentatów świata kapitalistycznego okaże się bardziej długotrwała niż przypuszczają optymiści.

KAMIL DALECKI

Rolnicy - gdańszczanie w akcji

Z wdzięczności za drogę... 1000 ton warzyw na zadatek

Znakomicie rozwija się uprawę warzyw na Wyspie Sobleszewskiej w Przegalinie. Tamtejsi rolnicy spójają w ten sposób, niejako, dług wdzięczności względem państwa za wybudowaną drogę. Przed tym nie kontraktowali i nie dostarczali ani kilograma warzyw, teraz natomiast dochodzą do takich wyników, że na przykład zespół uprawy warzyw na Wyspie Sobleszewskiej, któremu przewodniczy sołtys Henryk Murekiewicz, w ub. roku dostarczył na potrzeby ludności Gdańska 1000 ton warzyw. W ten sposób zdobył III miejsce w krajowym konkursie produkcji witaminowej zieliny.

Dotychczas, niezależnie od tych zespołów, 16 rolników otrzymało karty gospodarstw specjalistycznych przy czym 13 z racji produkcji ogrodniczej, 12 kolejnych przyrzeka się do uzyskania zaszczytnego tytułu gospodarstwa specjalistycznego.

W Kolumbii zaginął samolot

Według nie potwierdzonych jeszcze informacji w Kolumbii w odległości o około 160 km od Bogoty, przyspocześnie roztrzaskał się samolot pasażerski „DC-3” z 29 osobami na pokładzie.

Kontakt z „DC-3” stracono w niedzielę. Samolot należał do towarzystwa przewozowego „El Venado”.

Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Miejskiego w Gdańsku spodziewa się, że w bieżącym roku zostanie wydanych 40 tego typu kart, gdyż tyle właśnie gospodarstw daje tak wysoką produkcję towarową i ma tak wspaniałe perspektywy w rozwoju, że kwalifikuje się do uzyskiwania przywilejów, wynikających z posiadania karty gospodarstwa specjalistycznego. W.R.

Przeładunek na redzie Pireusu

Ostatnio na redzie Pireusu spotkały się dwa statki PLO: „Chelm” i „Bochnia”. Oczekiwanie na wejście do portu bardzo się wydłużyło, toteż marynarze wystąpili do kierownictwa linii lewantynskiej z propozycją przeładunku we własnym zakresie mniejszego ładunku na drugi statek.

Propozycja została zaakceptowana i załogi we własnym zakresie przeładowały na redzie 200 ton towarów z „Bochni” na „Chelm”. Tak więc „Bochnia” uzyskała oszczędności de-wizowe unikając opłat portowych, holowniczych, pilotowych, nie mówiąc o oszczędnościach wynikających ze skrócenia podróży o 15 dni.

(w5)

Przy okrągłym stole „Klubu Gdańszczan“

Talenty umysłowe i ich wykorzystanie w codziennej pracy

NA kolejnym redakcyjnym spotkaniu w ramach Klubu Gdańszczan zaprowaliliśmy dyskusję na temat: „Co robić, by w codziennej pracy pełniej wykorzystywać społeczną świadomość, talenty umysłów i ręk“.

Wzięli w niej udział: prof. dr Stefan Grudziecki — kierownik Zakładu Aparatów Elektrycznych i Urządzeń Trakcyjnych Politechniki Gdańskiej, laureat plebiscytu na „Gdańszczanina“ w 1965 r.; Mieczysław Kopacz — ślusarz kadłubowy, mistrz Gdańskiej Stoczni Remontowej, laureat plebiscytu na „Gdańszczanina“ w 1974 r.; prof. dr Stanisław Matysik — dyrektor Instytutu Prawa Morskiego Uniwersytetu Gdańskiego, laureat plebiscytu w 1967 roku; inż. Zygmunta Pabis — główny budowniczy typu statków Stoczni Gdańskiej im. Lenina, laureat plebiscytu w 1976 r., oraz mgr Henryka Szajłowa — pedagog, wieloletnia dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 63 w Gdańsku, obecnie na emeryturze, laureatka plebiscytu w 1974 r.

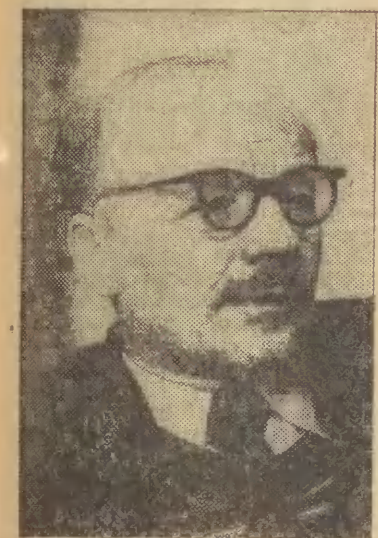
Redakcję reprezentowali: red. Alina Głowczyńska i red. Tadeusz Woźniak, którzy niniejszy tekst opracowali.

REDAKCJA: W sytuacji szukania różnego rodzaju możliwości uczenia naszej codziennej pracy efektywniej, bardziej owocną szczególnie uwagę należy zwrócić na wykorzystanie szans jakie istnieją w socjalistycznej świadomości naszego społeczeństwa. Inaczej nas, jakli zdaniem państwa — jest stan naszej świadomości obywateli, czy istnieją warunki zaangażowania na jej w lepsze i pełniejsze wykorzystanie talentów, umysłów i ręk? W jaki sposób można tego dokonać? Co przeszkadza wywołaniu się ludzkiej inicjatywy? Czy istnieją optymalne warunki do wykorzystania pracowniczej inicjatywy, ludzkiej pomysłowości, inwencji i energii?

Wydaje nam się, że wykorzystanie tych czynników, związanych m. in. z poprawą organizacji pracy, większym znaczeniem dla pracy, lepszym wykorzystaniem jej efektów, może mieć znaczący wpływ na tempo przeobrażeń gospodarczych i społecznych w naszym kraju.

Prof. S. MATYSIK: Tych optymalnych warunków jeszcze u nas nie ma. Bariery uniemożliwiającej ich zaistnienie, tkwią między innymi w pewnego rodzaju konserwatyzmie. Polega on na tym, że zbyt wielu uważa otaczające ich status quo za bardzo dobre, gdyż sprawia im najmniej kłopotów. Wobec tego dąży do zachowania tego status quo. Osobiście jestem zwolennikiem zmian, podważenia za zmianami jakie dyktuje życie. Oczywiście wszelkie zmiany powolne, ale chyba nie należy ich unikać, tylko stawiać im czoła, umiejąc nie tylko tworzyć przystosowywać się do nowych sytuacji. Na pewno wymaga to wysiłku, m. in. dlatego zmianom towarzyszy powszechna niechęć tych, którzy powinni się go podjąć. Wielu ludzi w Polsce kieruje się jeszcze zasadą starych konserwatystów angielskich: „Czemu mam zrobić coś nowego i mądrego, skoro mogę zrobić stare głupstwo, które robi się już od 500 lat!“ Są głupstwa i błędy uświęcone tradycją, którym zbyt nieśmiało się przeciwstawiamy.

Prof. S. GRUDZIECKI: W szkolnictwie wyższym zdajemy sobie sprawę z istnienia rezerw w naszym życiu gospodarczym i społecznym. Udoskonalanie programów studiów, metod prowadzenia prac naukowych, to tylko niektóre przykłady działań na rzecz pełniejszego wykorzystania nauki dla gospodarki kraju. Ważnym przedsięwzięciem jest również zmniejszenie zakresu czynności administracyjnych, które stale jeszcze zbyt wiele absorbują ludzi nauki.



Prof. dr Stefan Grudziecki

REDAKCJA: Bez wątpienia życie naukowe cechuje duża ruchliwość, małe dyktowanie programów studiów, scalanie programów badawczych, typowanie coraz to nowych tematów badawczych, nadawanie im rangi tematów wiążących itd. Z drugiej jednak strony, co roku opuszczają wyższe uczelnie absolwenci niezbyt oddaleni od praktyki życia, a prace badawcze bywają oddalone od potrzeb gospodarki i w wyrobach przemysłu nie widzą efektów wkładu nauki proporcjonalnego do ruchliwości życia naukowego, zmian, których jesteśmy świadkami.

Prof. S. GRUDZIECKI: W tym roku na forum komisji sejmowych dokonano analizy prac naukowych pod kątem wykorzystania ich w przemyśle i stwierdzono znaczny postęp w stosunku do lat ubiegłych. Na pewno tak jest, ale nie we wszystkich dziedzinach przez myśl udział nauki jest jednakowo duży, godny uznania. Dlatego powstają negatywne opinie, słuszne może w odniesieniu do pewnych gałęzi przemysłu, ale nie co do całości zagadnienia.

REDAKCJA: Lepsze wykorzystanie talentów umysłów i ręk może mieć miejsce tylko wtedy, jeżeli zapewni się lepszą organizację pracy, będzie się usuwać administracyjno-formalistyczne

waniem według indywidualnego interesu, a nie społecznego. Indywidualna korzyść potrafi wielu ludziom przesłonić dobro społeczne.

REDAKCJA: Rozmawiamy o tworzeniu warunków, aby ludzie chcieli i mogli pracować jak najlepiej, na miarę swoich możliwości? Uściślijmy te rozważania również odpowiedź, czy taka praca jest odpowiednio wynagradzana i ceniona.

M. KOPACZ: Ludzie chcą wykonywać odpowiedzialną pracę, ale chcą też wiedzieć „za ile?“ Pieniądże są ważne i nie można oczekiwać, by pracownicy kierowali się wyłącznie ambicjami zawodowymi, chęcią ryzyka i sprawdzania się w pracy. Stosunek do pracy kształtuje w dużym stopniu jej sprawiedliwa wycena. W GSR, która reprezentuje obowiązujące dniówka zadaniowa. Według opinii wielu pracowników jest to system przestarzały, nieprzekonywający. Trudno w tym systemie właściwie ocenić pracownika. Należałoby każdą demu obliczać inną premie.

Inż. Z. PABIS: Muszę przyznać, że w moim środowisku ludzie wstydzą się brać pieniądze za darmo na które nie w pełni zapracowali. Inaczej cenę się pieniądze solidnie zapracowane, a inaczej te, które łatwo przyszły. Zgadza się z kwestiami poruszonymi przez kolegę z GSR. Ludzie coraz częściej otwierają swoją sprawę zarobku. Czy to źle? Osobiście uważam, że nie. Ważne by pracownik chciał uczciwie i zarobić pieniądze, których się domaga. Przecież po to przychodzi do pracy, niech więc ma ambicję by jak najlepiej zrobić i zarobić.

REDAKCJA: Co przeszkadza zaistnie-

podobnie odczuwa się brak odpowiednio kwalifikowanego personelu technicznego. Powoduje to sytuację, że wielu cenionych specjalistów, wysokiej klasy fachowców traci czas na różnego rodzaju czynności, które mogłyby wykonać ludzie o niższym przygotowaniu za wodowym. Usunięcie tych mankamentów z pewnością przysporzyłoby sporo korzyści naszej nauce i gospodarce.

REDAKCJA: Szacunek i uznanie dla dobrego pracownika, docenianie jego zawodowych osiągnięć, fachowości jakiej nabrał w ciągu lat pracy w danym zakładzie — nie są to sprawy obojętne dla ludzi ambitnych. Powinny być doceniane przez zwierzchników, jako czynnik współtworzący atmosferę pracy, dające — poza materialną — satysfakcję z należytym wypełnianym obowiązków.

M. KOPACZ: Niestety, kult dobrego rzemieślnika, fachowca zanika u nas w bardzo szybkim tempie. Niestadomaj organizacji stwarzają sytuację, że każdy musi być po trochu specjalistą z różnych dziedzin, o których nie słyszał nawet ucząc się swojego zawodu.

Inż. Z. PABIS: Określenie „złota rączka“, „dobry rzemieślnik“ zanika i z tego powodu, że do rzemiosła sporo części kandydatów trafia zupełnie przy padkowo mając zupełnie inne życiowe plany, ambicje. Prestiż dobrego fachowca, rzemieślnika wśród rodziców — decydujących o przyszłości swoich dzieci — nie jest wysoki. Mało kto z nich chce, by syn czy córka poprzestawali na wykształceniu zawodowym. Ambicja są dobre, o ile mają pokrycie w zdolnościach. Gorzej, jeżeli tej współczesnej nauce nie ma o rodzica uparcia chca dopiąć swego. Nadal istnieją duże kulisz stanowiska. Ta sytuacja powinna się

utrudnienia, ztruwające życie w pracy i poza nią.

Prof. S. MATYSIK: Od kilku lat trwa podjęta przez rząd i zakrojona na szerszą skalę akcja porządkowania prawa, prowadzona przez znakomite grono fachowców. Przewodniczą jej minister sprawiedliwości — prof. Bafia. Ma ona za zadanie uporządkowanie, unowocześnienie i ujednolicenie prawa, usunięcie zbędnych przepisów, wyeliminowanie tzw. prawa powielającego — wewnętrznego zarządzeń częstokroć sprzecznych z normami prawnymi i rozporządzeniami ogólnymi. Powołano komisję i zespoły pracujące nad udrożnieniem istniejącej sytuacji. Nie jest to jednak za



Inż. Zygmunta Pabis



Mgr Henryka Szajłowa



Prof. dr Stanisław Matysik

danie łatwe. Nie tylko ze względu na ogrom pracy, którą muszą wykonać dyktatorzy, ich pracę utrudnia partokularyzm niektórych instytucji gospodarczych i administracyjnych, którym istniejące normy pozwalają prowadzić własną politykę preferującą korzyści dla danej instytucji ponad dobro ogólnonarodowe.

Inż. Z. PABIS: Chciałbym nawiązać do stwierdzenia prof. Matysika o partokularyzmie. Odczuwamy to zjawisko bardzo wyraźnie w stoczni, której produkcja powstaje w oparciu o kooperację z wieloma zakładami. Niestety, bardzo często nasi kooperanci uwzględniają tylko swój własny interes, nie licząc się z tym, na jakie trudności narazają stocznię, gospodarkę krajową,

nie optymalnych warunków do rozwoju pracowniczej pomysłowości, ludzkiej inicjatywy i energii, czy też przeszkody wnikającej z gąszczem przepisów, przyczyn natury ekonomicznej, czy ze sfery subiektywnej?

H. SZAJŁOWA: Zwolennikami nowego twórczości przed wszystkim ludźmi młodzieżą. Nieraz z ich ust słyszałam, że nie stwarza im się odpowiednich warunków do wykonywania inicjatywy, że na temat konserwatywnego myślenia, z którym stykają się przystępując do pracy. Czy oni nie mają racji? Żeby coś zmienić trzeba przede wszystkim być szczerze zainteresowanym tym co robić i czuć się za to odpowiedzialnym. Wydaje mi się, że nasza młodzież te warunki spełnia. Obejmując stanowiska pracy chcą robić lepiej. Nie jest dla nich najistotniejsze ile zarobka, ale co będą znaczyli w danym zawodzie, zakładzie. Liczenia pieniędzy uczą się od starszych. Przystępują do pracy z nastawieniem, żeby coś znaczyć, być docenionym.

Na ile są przygotowani do wnoszenia zmian? Różnie to bywa w indywidualnych przypadkach. Na ogół są przygotowani dobrze pod względem wiadomości teoretycznych. Wykorzystanie ich umiejętności i możliwości zależy od klimatu z jakim spotykają się w zakładzie pracy. Jeżeli twórcze możliwości młodego pracownika spotykają się ze sprzeciwem, kpiną ze strony starszych, to albo straci on wiarę w siebie albo zbuntuje się przeciwko temu środowisku. Zależy to od jego przebiegłości. Chyba nie wystarczy na to liczyć. Trzeba stwarzać odpowiedni klimat sprzyjający rozwojowi, odwadze myślenia. Adaptacja zawodowa młodych pracowników pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Otwarta krytyka wewnątrz zakładu nie jest jeszcze zjawiskiem nagminnym, zbyt małą rolę odgrywa tu samorządność rodziców.

M. KOPACZ: Młodzi pracownicy z naszej przyzakładowej szkoły, gdy przystępują do pracy, są pilnie obserwowani. Tatwo i szybko można poznać który z nich ma chęci do dalszej pracy. To dla nas, starych pracowników jest najważniejszy wskaźnik przydatności młodego pracownika do zawodu. Umiejętność szybko on nabierze, z chęcią — gorzej. Chętnym starośmy się pomóc, dopuszczamy ich do samodzielnej, odpowiedzialnej pracy. Tym, którzy chcą się tylko objadzać, obawiamy się powierzyć odpowiedzialną pracę, nawet jeśli w słowach zapewniania, że chcieliby i umieli ją wykonać. Zwierzchnik musi nabrać przekonania, że ten młody pracownik jest człowiekiem odpowiedzialnym.

Prof. S. GRUDZIECKI: Wykorzystaniu talentu pracowników naukowych szczerze gólnie młodych, nie sprzyjają istniejące relacje opożone w stosunku do pracowników zatrudnionych w przemyśle i gospodarce. Oni częstokroć zarabiają mniej, niż pracownicy z przygotowaniem zawodowym. Nie wszyscy mogą po świecić się nauce nie zważając na aktualne zarobki. Wielu ambitnych, zdolnych, młodych ludzi, których chętnie zatrudnilibyśmy w uczelni, rezygnuje z tego.

Dlatego takich młodych pracowników, ustawicznie brak w uczelniach,

chyba zmienić w interesie indywidualnym i społecznym. Dobyło to duże korzyści. Bo w dzisiejszej dobie istnieje naprawdę duże możliwości wyboru dla każdego zawodu, odpowiedniego do zdolności i zainteresowań. Dobrze zarobek i zadowolenie można osiągnąć tylko w tej pracy, która potrafi się do brzo wykonać. Ludzie jednak bardzo często wolą kierować się pozorami, nie zastanawiając się nad tym, że co z tego jeśli nawet ich dziecko zostanie inżynierem, czy lekarzem, jeśli jego przydatność w tym zawodzie będzie nie wielka. Duże grono uczniów szkół zawodowych to młodzież, która nie dostala się do liceów, techników. Trafiają tam bez przekonania, że zaważ, którego uczą się jest ważny, nie naberąją takiego przekonania w trakcie nauki. Dla tego mamy tylu pseudorzemieślników, pseudofachowców, którzy swojej pracy nie traktują poważnie, mając jednocześnie wysokie wymagania materialne.

REDAKCJA: Czy dobra praca, właściwa postawa obywatelska, to sprawa polityczna, czy po prostu sprawa świadomości społecznej, kultury osobistej, dobrego wychowania, rzetelności. Są przecież ludzie, którzy nie potrafili nic zrobić, niezależnie od tego co wykonują i za ile.

Inż. Z. PABIS: Dla przeciętnego pracownika sprawa polityczna bywa od święta. Podstawa chyba jest wychowanie wywołane z domu. W mniejszym stopniu — ale również wychowanie w środowisku, w szkole, i w pracy.

H. SZAJŁOWA: Bez wątpienia najważniejszym ogniwem jest dom rodzicielski. Reprezentuje on najwyższy autorytet. Szkoła nauczca, ale funkcji wychowawczej nie spełnia wystarczająco. Zakład pracy jest niezmiernie ważnym ośrodkiem wychowawczym, ale uzupełniającym, rozwijającym wcześniej ugruntowane postawy. Oddziaływanie dobrego przykładu w pracy ma ogromne i istotne znaczenie. I odwrotnie, nie chyba tak nie demoralizuje młodego człowieka jak robota „na próżno“, na przykład: nieudane czynności społeczne, praca nikomu nieprzydatna — nawet jeśli za płacą. Celowość pracy jest czynnikiem bardzo wychowującym.

REDAKCJA: Mówiąc o dobrej pracy, prawidłowej postawie społecznej doświadczyłem do problemów wychowawczych nie pomijając ogromnej roli krzewienia prawidłowych nowyków, np. solidności i odpowiedzialności już w domu rodzicielskim.

Prof. S. MATYSIK: Ja nie przedniełbym roli wychowania domu rodzicielskiego i innych instytucji. Nie jest wykluczone, że chuliganicy dzieje okazują się bardzo dobrymi pracownikami, niezależnie od stanowiska jakie zajmują. Bywają także zлыми pracownikami, ludzie bardzo dobrze wychowani, grzeczni.

Wychowanie, owszem, jest ważne, ale odpowiedni klimat i wymagania są jeszcze ważniejsze. Człowiek nie może być zdemoralizowany wychowaniem, na które nie miał wpływu, musi mieć możliwość dorastania do nowych sytuacji, wymagań. Istnieje wiele przykładów, że taka sytuacja jest w pełni możliwa, normalna.

(Dokończenie na str. 4)



Od czasu do czasu pogoda się przejaśnia i wówczas nad morzem widzi się wielu spacerowiczów, zwłaszcza rano. Nic dziwnego, ponoć nadmorskie powietrze ma wielki wpływ na urodę. Fot. M. Zarzecki

Pan Canaletto powraca na zamek

Taka była stolica...

WSROD kilku sal Zamku Królewskiego, już obecnie wykończonych po odbudowie, gotowych do pomieszczenia jakże wiele uratowanych skarbów kultury polskiej w postaci obrazów, tkanin, mebli, znajduje się sala Canaletta. Znajdą się tam

obrazy ze słynnego zbioru płócien, wielkiej panoramy Warszawy stanisławowskiej, dzieła mistrza Bernarda Belotto, nazwanego Canalettem, z lat siedemdziesiątych XVIII wieku, a więc — ówczesna architektura i wokół niej ludzie, postacie magnatów w posztych karczochach i kominiarzy, możnych mieszczan i ubogich żyków, Żydów, Cyganów, żebraków. Zobrazowanie eklekty Stanisława Augusta w r. 1764 czy jarmarku na Ryнку Nowego Miasta, widok stolicy z tarasem zamkowym, konterfekty osobistości dworskiej, czy wizerunek kilkunastoletniego księcia Józefa Poniatowskiego, ćwiczącego się w sztuce jazdy konno.

LOS Y MISTRZA I JEGO KOMPOZYCJI

Pędzel malarza przenosił na płótno zarówno pyszne pałace jak i biedne dworki na Powiślu i chatę chłopską na łąkach wilanowskich, modniarzy w strojach cudzoziemskich i nędzarzy proszących o jałmużnę. Baczny wzrok artysty — wenecjańczyka dostrzegł dowody wczesnych starożytności miasta o uporządkowanie stolicy, oświetlenie i zapotrzenie ulic w tablicy z nazwami (obraz „Ulica Miodowa“).

W księdze metrykalnej kościoła parafialnego na Nowym Mieście w Warszawie pod datą 17 listopada 1780 r. figuruje zapis: „Bernardus Canaletto... żonaty z Elżbietą, zmarły śmiercią nagłą, pogrzebany został u Kapucynów za ich zgodą“. Przed wrześniem 1939 r. w kościele tym przy ulicy Miodowej, przedstawionym na jednym z płócien malarza,

poczyniono poszukiwania celem odkrycia miejsca pochówku Canaletta. Nie udało się jednak trafić na żaden ślad złożenia zwłok mistrza. Wszystkie warszawskie jego obrazy zostały wywiezione po powstaniu listopadowym na polecenie Mikołaja I do Petersburga. Zwrócone dopiero przez rząd radziecki w 1922 r. powróciły na Zamek Królewski i zajęły swoje dawne miejsce w tej samej co w wieku XVIII sali. Klejby w dniu 17 września 1939 r. zamek stanął w płomieniach podczas bombardowania stolicy, ofiarą ludzkiej uratowali zbiór, który znalazł schronienie w podziemiach gmachu Muzeum Narodowego.

Okupanci wyciągnęli chciwie ręce po warszawian Canaletta. Odkryto je po wojnie. Potem nastąpiła ekspozycja w Muzeum Narodowym i prezentacja płócien oraz rysunków „Bernardusa Canaletty“ w wielu krajach obu kontynentów.

Niebawem zawisną w sali na Zamku Królewskim „prospekta różne... przez Imię Pana Canaletto... malowane“ Zawisną jako „raz na zawsze służące tu mające“.

Roman Janiśkowski

Czy Neptun ugasi pragnienie?

MARYNARZ Pui-Lim z Hongkongu dryfował 133 dni po zatonięciu statku, i pijąc wodę morską wzywał: Dr Bombard — le karz francuski, płynac samolnie przez Atlantyk

przez dwa tygodnie gasił pragnienie tylko wodą morską. Kapitan William Willis w samotnym rejsie wypijał dziennie 2 kubki wody morskiej, jak sam twierdzi, bez szkody dla zdrowia...

Ale trzeba też wspomnieć o innych przypadkach. Dr Lindeman, płynac z Liberii do Ameryki na małej łodzi, także pił wodę morską. Po każdej porcji słonej wody zauważał kadek natychmiastowe porzosenie samopoczucia oraz puchnięcie nóg. Anglicy przeanalizowali 448 katarstrof swoich statków w okresie II wojny światowej. W ich wyniku porażono 5 tys. ludzi musiało tułać się po morzu przez wiele dni. Z 997 rozbitków gaszących pragnienie woda morską zmarała 38,9 proc., natomiast z 4000 marynarzy, którzy powstrzymali się od picia słonej wody, zmarało tylko 3,3 proc.

Specjaliści nie są zgodni w odpowiedzi na pytanie: nie czy nie pić wody morskiej. Natomiast wiadomo, że trzeba ją odsalać coraz sprawniej, taniej i więcej.

Błędna prognoza

Wiele prognoz naukowe — technicznych opracowanych przed laty absolutnie się nie sprawdziło. I tak np. specjalista RAND Corporation — twórca słynnej metody przyszłości

(zwie się ona „metoda delficka“), za powiadał opanowanie gospodarcze opaleczonego odsalania wody morskiej w roku 1970.

Niestety, w opanowaniu taniego odsalania wody morskiej zaistniał niewien „poślizg“ — jakby powiedziele li budowlani. Za najdawniejszą wzmiankę o odsalaniu uchodzi krótki passus z Księgi Wyjścia Starożytności, istnieją też wzmianki w literaturze hellenistycznej o chwytanu w rąbki oparów z wrzacej wody morskiej i uzyskiwaniu w ten sposób wody do picia przez antycznych żeglarzy. Problem odsalania wody morskiej — stary jak świat — wciąż czeka na swe rozwiązanie, zgodne z rachunkiem ekonomicznym.

Załamanie koła Los Angeles

Opóźnienia w opanowaniu ekonomicznego odsalania wody morskiej wynikły przede wszystkim z trudności realizacji niektórych koncepcji, polecających na wykorzystaniu do tych celów reaktorów atomowych. M. in. wskutek ogromnych kosztów (dwa razy większych, niż planowano) zaniechano budowy zakładu odsalania wody morskiej na szczytnej wyspie w pobliżu Los Angeles. Załamanie się tego przedsięwzięcia poważnie zahamowało rozwój instalacji trzeciej generacji (obecnie najnowocześniejszych) sprężonych z reaktorami jądrowymi. Zahamowało, lecz nie przekreśliło. W wielu pań-

stwach wysoko rozwiniętych, takich jak Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, ZSRR, Francja i Japonia, istnieje wielki potencjał przemysłowy i badawczy, skierowany na dalsze doskonalenie technologii i ekonomicznego odsalania. Odsalanie przekształciło się w fantazji naukowej w poważną gałąź techniki i gospodarki, która musi dać owoce, choć nie tak szybko, jak się spodziewano.

Chleb i woda

Konieczność uzyskania nowych zasobów wody podyktowana jest wzrostem zapotrzebowania. W średniowieczu zużycie wody w Europie wynosiło 10—15 litrów dziennie na 1 mieszkańca, a więc niewiele więcej, niż trzeba dla zaspokojenia potrzeb fizjologicznych. W ubiegłym stuleciu zużycie to wzrosło trzykrotnie. Obecnie zapotrzebowanie na wodę w krajach wysoko uprzemysłowionych sięga powyżej 6000 litrów dziennie (z uwzględnieniem potrzeb przemysłu).

Świat potrzebuje także więcej żywności. Której produkcja jest niemożliwa bez wody. Produkcja 1 tony cukru wymaga 1000 m sześć. wody, 1 tony pszenicy — 1500 m sześć., 1 tony ryżu — 4000 m sześć.

Marcin Kryst



Plac zabaw czy śmietnik?

Od lat przy ul. Skarpowej w Gdańsku-Siedlebach był otoczony siatką plac zabaw dla dzieci. Jego aktualny widok przedstawia zdjęcie. Codziennie przyjeżdżają tu samochody zwożące różnorakie śmiecie, gruz, stare kanapy itp.

Sprzątaczka została wyniesiony i porzucony w niedziale w pobliżu budynków. Czyja to decyzja? Mieszkańcy w tym miejscu nie jest miło. Z takim „pejzazem” za oknami?

Nieco dalej na rogu tej samej ulicy i ul. Wieniawskiego jest plac „na rozdrożu” z jedną ławką i piaskownicą, bez śladu trawnika czy krzewu. Nie będzie to chyba miejsce do zabawy dla maluchów nawet pod okiem matek.

Fot. M. ZARZECKI

Pierwszy obiekt wczasowy gdańskiej rafinerii

Minione święta zainaugurowały pierwszy turnus wczasowy pracowników Gdańskich Zakładów Rafineryjnych w nowym obiekcie. Jest to budynek w pobliżu wyciągu linowego na Halę Sreńnicą i Sreńce, zaku piony przez dyrekcję GZR. Liczy 31 miejsc w pokojach jedno- i dwuosobowych.

Jest to jednocześnie pierwszy obiekt wczasowy GZR, gdyż ośrodek wypoczynkowy w Starej Kiszewie na Kaszubach znajduje się dopiero w budowie. Kiedy będzie skończony nie wiadomo, gdyż wykonawca Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego przejął jest innymi zleceniami.

Odznaczenia dla pracowników służby zdrowia

Służba zdrowia otaczana jest w Gdyni szacunkiem i uznaniem, za jej pełną poświęcenia pracę nad ratowaniem ludzkiego życia i zdrowia. Mówił o tym prezydent m. Gdyni Aleksy Latra na spotkaniu grupy gdynińskich lekarzy i personelu pielęgniarskiego.

Wyrazem tego były odznaczenia i medale przyznane szczególnie zasłużonym pracownikom. Złote Krzyże Zasługi otrzymał lek. dent. J. Reszczyński oraz lekarze medycyny T. Świątkowski i J. Zdrojewski, Srebrne — lek. dent. D. Kołbińska i pielęgniarz S. Pilał, a Brązowy pielęgniarz H. Polesek. Medale 50-lecia Gdyni wręczono dr. W. Golebowskiemu, H. Zielenickiemu i J. Filikowskiemu a odznakę „Zasłużony Pracownik Służby Zdrowia” dr M. Okonkowi.

Izet.

Talenty umysłów i rąk w codziennej pracy

(Dokończenie ze str. 3)

Inż. Z. PABIŚ: Pracując w stoczni ma my często kontakt z przedstawicielami różnych firm zagranicznych. Pod względem popularności tych firm spodziewaliśmy się niejednokrotnie, że ich pracownicy są w porównaniu z naszymi specjalistami o wiele lepsi. A jednak, naprawdę, nasi fachowcy nie mają się czego wstydzić. Nasi zagraniczni kontrahenci widzą jakim sprzętem posłu-

gujemy się, jakie są niedomogi organizacyjne, niejednokrotnie dziwią się, że my potrafimy wydajnie pracować. Ale na pewno o wiele więcej można by uzyskać stwarzając odpowiedni klimat. Ludzi naprawdę mamy bardzo dobrych.

Prof. S. GRUDZIECKI: Inż. Pabiś po trzy na zjawisko w sytuacji gotowego produktu — dobrych fachowców. Ale podstawową rzeczą jest surowiec. Żeby oni wyróśli na dobrych fachowców ważny jest prawidłowe wychowanie w domu, szkole itd. Niestety, coraz częściej można się spotkać z postawami konsumpcyjnymi wśród młodzieży.

H. SZWAJOWA: Nie można zgodzić się na uproszczenie do stwierdzenia, że tylko grzeszne dzieci będą dobrymi obywatelami państwa. Mówiąc wychowanie, rozumiemy, że chodzi o pozytywny i negatywny wpływ — skomplikowane zagadnienie kształtowania się wzorców, postaw, reakcji, a nie tylko kwestie pokrośnienia temperamentu. Wychowanie domowe nie może być antidotum na wszystko. Ale trudno negować wpływ domu na kształtowanie charakteru człowieka. Generalnie rzecz biorąc wpływ ten jest bardzo duży. Oczywiście bywają wyjątki.

REDAKCJA: Nasza dyskusja z pewnością nie wyczerpała wszystkich aspektów rozległego tematu jaki był przedmiotem dzisiejszej rozmowy. Ledwie zdołaliśmy zasygnalizować jego barwy i odcienie, że świadomości społeczna może być motorem pozytywnych działań we wszystkich dziedzinach naszego życia: w sferze nauki, gospodarki, kultury, dobrych obyczajów. Chodzi jednak o to, aby zapewnić jak najlepsze warunki do jej rozwoju i rozkwitu, poczynając od wychowania w domu rodzicielskim, w szkole i środowisku, kończąc na znośnym przyszłości natury formalistyczno-odmianowej pracy i odpowiedzialności na zakładzie pracy i poza nią. Klimat wychowawczy pozytywny nie cechuje obywatelskiej świadomości, aby odmieniał ją najnowocześnie dla wspólnego, społecznego dobra.

KIEROWCY NIE UWAZALI
Na skrzyżowaniu al. Zwycięstwa 1 ul. 3 Maja samochód ciężarowy „Ifa” 6436-BB, prowadzony przez Wacława D. nojechał na tył „Zuka” 7177-GN, kierowanego przez Edwarda L. Pojazd został uszkodzony.

We Wrzeszczu na skrzyżowaniu ulic G. unwaldzkiej i Miszewskiego „Star” MX-2776, którego kierowcą był Eugeniusz D. nojechał na tył „Zuka” 4755-GA, kierowanego przez Alojzego G. Samochody zostały uszkodzone.

Harcerska kampania „Przyjaciel Sopotu”

W 32 rocznicę wyzwolenia Sopotu Hufiec ZHP im. Marynarki Wojennej podjął kampanię pod nazwą „Przyjaciel Sopotu”. Przy realizacji jej założeń harcerze skorzystają z pomocy Towarzystwa Przyjaciół Sopotu i Komitetu Osiedłowego Samorządu Mieszkańców nr 3.

W akcji udział biorą zuchy, harcerze ze szkół podstawowych i członkowie drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej ze szkół ponadpodstawowych.

Zadania podzielono na trzy etapy, a każdy z nich zakończy się przyznaniem ilościowej plakietki.

W kwietniu wykonane zostaną zadania pierwszego etapu, przebiegającego pod hasłem: „Czystość i porządek”. Ma on na celu podniesienie estetyki miasta. Miejscem działania drużyn i zespołów będzie rejon szkoły i miejsca zamieszkania.

Najmłodszy pracować będą całymi drużynami, zdobywając jednocześnie sprawności społeczne np. młody obywatel, milicjant, budowniczy. Udział w akcji dostosowany zostanie do systemu pracy drużyn zuchowych, ze szczególnym podkreśleniem czynu na rzecz czystości i porządku w najbliższym otoczeniu — klasy, podwórka.

Drużyny harcerskie przydzielili zadania zastępom. Harcerze podjęli się zadania o miejscu pamięci

narodowej. Będą także porządkować i sprzątać boiska szkolne, ogródki przyшколne i przydomowe, osiedlowe place gier i zabaw, zielenie i skwery. Młodzież zapozna się również z zakładami pracy i instytucjami działającymi na terenie

wzgórzach, objęcie opieką urządzeń na osiedlowym placu zabaw itp. Dla wyróżniających się zespołów i harcerzy ufundowane zostaną nagrody.

Obowiązuje zasada koordynowania realizacji wybranych zadań ze specjalistycznymi przedsiębiorstwami i gospodarzami terenu, w celu uzyskania fachowej pomocy i uszeregowania robót.

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Nie wypuszczać „czerwonego kura”!

Wiosna jest okresem przeglądów zabezpieczenia przeciwpożarowego w mieście i na wsi. Przypominamy więc...

W domach z przewodami kominowymi na strychach nie wolno stawić żadnych starych mebli ani gromadzić materiałów łatwopalnych. Kominowy powinien być poddany zabiegowi bieżnia, aby można było wykręcić każdą szelągę. Na strychach domów z centralnym ogrzewaniem można to owo złożyć, oczywiście z zachowaniem porządku. Ani w pierwszym, ani w drugim przypadku nie wolno jednak wchodzić na strych z otwartym ogniem.

Administracja domów, dozory, a także sami lokatorzy powinni zadbać także o piwnice. Zdarza się, że korzystają z nich osoby — przypadkowe — bywa, że schodzi się w nich młodzież cicho paląc papierosa. Są też mieszkańcy, którzy w piwnicach trzymają kanistry z benzyną i motocykle z bakami pełnymi paliwa. Wszystko grozi pożarem. Niebezpieczeństwo zwiększa fakt, że w wielu piwnicach brak żarówek, i wchodzi się do nich z zapalonymi świeczkami.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

W Woj. Komendzie Straży Pożarnej poinformowano nas, że w zeszłym roku o tej porze notowano pięć pożarów lasów. W tym roku — „odpukać” nie byłoby! Służba leśna jest jednak w pogotowiu, a amatorom wyjazdów do lasów przypomina, że jeden tacy się niedopałek papierosa, rzucony niedbale na ziemię, może stać się zarzewiem ogromnego pożaru.

Zieleni wzdłuż kolejowych szlaków

Jak co roku o tej porze w Północnej DOKP rozpoczęto prace zmierzające do utrzymania i powiększenia zieleni, zarówno wzdłuż kolejowych szlaków, jak i wokół obiektów. Planuje się wysadzenie około 380 tys. krzewów, które będą spełniały podwójną rolę — ozdoby i żywopłotów odśnieżnych. Ponadto wzdłuż linii kolejowych zasadzi się 7 tys. drzew, głównie topoli, jesionów i jarzabin. Spora ich ilość znajdzie się w obrębie Trójmiasta.

Prace wiosenne obejmują renowację istniejących zieleni, zwłaszcza w najbardziej ruchliwych punktach poszczególnych stacji. Na terenie Północnej DOKP w tym roku wysadzi się łącznie około 1 miliona sztuk kwiatów letnich i około 200 tys. sztuk wiosennych. Krzewy i kwiaty dostarcza 17 ogrodników, m. in. w Gdańsku-Zaspie i Elblągu. Planuje się utworzenie kolejnego rejonu robót ogrodniczych w Tczewie. Będzie do niego należało utrzymanie zieleni na głównym szlaku turystycznym Hel — Warszawa oraz na tzw. szlakach kopernikowskich.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Wypada tylko zaapelować do podróżnych i okolicznych mieszkańców, aby nie dewastowali zieleni i kwiatów, które przecież zdobyła tylko kolejowe obiekty, ale i miasta oraz osiedla.

Akcja „C”

Sopotu. Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Uczestnikom zaproponowano zdobywanie sprawności indywidualnych: „Polska 1980” i „Krajoznawcy”. Wykonane prace znajdują odbicie w albumie-kronice z zdjęciami i rysunkami, ilustrującymi ich przebieg.

Członkowie drużyn HSPS przypadające im prace wykonują w ramach klubów specjalnościowych. Im to właśnie zaproponowano objęcie stałego patronatu nad ścieżką zdrowia (bieżaka konserwacja urządzeń, oznakowanie), odnowienie szlaków spacerowych na sopockich

W maju realizowane będą zadania drugiego etapu pod hasłem: „Kwiaty dla Sopotu”.

Kino - Teatr - Telewizja

Co roku - kilkadziesiąt Western C. Leloucha nowych filmów dla TVP

Blisko 750 filmów fabularnych emituje rocznie TVP, w tym znaczna część przypada na rodzimą produkcję. Część tej produkcji Telewizja Polska realizuje we własnym zakresie, dysponując wytwórnią „Poltel”, jednak większość filmów dostarcza kinematografia. Tegoroczne plany „Poltela” w dziedzinie filmu fabularnego, który nie jest jedyną domeną tej wytwórni, przewidują wypełnienie 25 godzin czasu antenowego, natomiast filmy nakręcone w zespolech złoży się na 60 godzin emisji. Przypomnijmy, że dziełem „Poltela” są takie utwory, jak: „Dyrektorzy”, „Konstytucja 3 Maja”, „Tylko Beatrice” i in.

Telewizyjna wytwórnia zapowiada - podobnie jak dotychczas - filmy różnicowane pod względem tematów i form. Większość z nich podejmują tematykę współczesną, zwłaszcza - sferę spraw moralno-obyczajowych. Zbigniew Kuźmiński pracuje nad filmem „Struny” (o życiu stożni), Agnieszka Holland realizuje „Coś za coś”, Jerzy Szwed przedstawia „Niedziele pewnego małżeństwa”. „Tydzień” - to tytuł filmu nakręconego przez - Kazimierza Karabaszę, Tadeusz Junak ukazuje w „Czystej chirurgii” kwestie moralno - etyczne pracy lekarzy w okresie okupacji, również do czasów wojny sięga Lech Lorentowicz w se-

rialu dla młodzieży pt. „Gazda z Diabelnej”.
W śródwisku lekarskim tyczy się akcja „Wysokiej góry” reż. Andrzeja Titkowskiego. Wśród pozycji przygotowanych do produkcji znajduje się kolejny serial Zbigniewa Chmielewskiego - „Wielka huta”. Również w formie serialu zobaczymy „Srebrne orły” wg Teodora Pornickiego, reż. Stefana Szlachtycy. Reż. Wincenty Ronisz przystępuje do pracy nad fabularnym filmem „Termopile” - o forsowaniu Walu Pomorskiego.
W podległych kinematografii zespołach twórczych w różnych stadiach realizacji (niektóre są już ukończone) znajdują się seriale i filmy pojedyncze przeznaczone dla TVP. Warto wymienić kilkadziesiąt „Noce i dnie” reż. Jerzego Antczaka, „Ziemię obiecana” Andrzeja Wajdy, „Lalkę” reż. Ryszarda Bera, „Polskie drogi” reż. Janusza Morgensterna, „Życie na gorąco” reż. Andrzeja Konica Zoboczy my też „Latarnika” wg Sienkiewicza, reż. Zygmunta Skoniecznego oraz dalsze odcinki „Zakłętego dworu” wg Łozińskiego, reż. Antoniego Krauzego Jerzy Gruba zakończy realizację trzeciej serii „Czterdziestolatka”.

Western C. Leloucha



Francuski reżyser Claude Lelouch, którego film „Kobieta i mężczyzna” był ogromnym sukcesem artystycznym i kasowym, przebywa obecnie w stanie Arizona, gdzie kręci swój drugi w Stanach Zjednoczonych film. Jest to western „Inny mężczyzna, inna kobieta”, w którym główne role grają m. in. James Caan i Jennifer Warren.

Niemy teatr

Od 1964 r. działa w ZSRR pierwszy na świecie zawodowy teatr głuchoniemych. Zaangażowani w nim artyści przebili utrudnione specjalne studia w Wyższej Szkole Teatralnej im. Szuczukina w Moskwie. Spektakle budowane są przede wszystkim na sztuce gestu.

Tańczy „Fanat”



14-letnia gwiazdka

14-letnia amerykańska aktorka Jodie Foster, odkryta dla X Muzy, dzięki filmowi „Taksówkarz” kręci obecnie zdjęcia do filmu „Przypadek” włoskiego reżysera Sergio Citti. W filmie występują m. in. Ugo Tognazzi i Mariangela Melato.

Grupa baletu nowoczesnego „Fanat” powstała przy klubie studenckim „Stodola” w Warszawie w styczniu 1974 r. Jej założycielem i kierownikiem jest taneczny choreograf Kazimierz Chendyński. Najpierw „Fanat” tworzyło 9 tancerzy, teraz zespół jest mniejszy; należą do niego: Hanna Boczan, Ewa Dziubińska, Ewa Wydrzyńska, Agnieszka Pełtka i Kazimierz Chendyński. W okresie 3 lat pracy grupa „Fanat” wzięła udział w około 500 koncertach w całym kraju. Zespół tańca nowoczesnego nagral także ponad 40 programów telewizyjnych oraz występował w teatrze w NRD.

Moda na żółwie



Włoska aktorka Christiana Borghini jest entuzjastką najnowszej mody w dziedzinie „poduszki do kształtów żółwi”.

N./z.: popularna para aktorska i Clau de Lelouch.
CAF - UPI

CO NOWEGO NA EKRANIE?

- NA CZWARTEK - 14 kwietnia**
- BARAN (21. III - 20. IV)**
Z zainteresowaniem powitawsz nowego, nagłe zajęcia, ale też bieżąca będzie przy nich spora.
- BYK (21. IV - 21. V)**
Nie czyni niczego bez zastanowienia. Jakies spotkanie w miłym gronie sprawi, że trochę odpocznie.
- BLIŹNIĘTA (22. V - 21. VI)**
Będziesz w dobrym nastroju, także możesz zaliczyć wiele spraw.
- RAK (22. VI - 22. VII)**
Jeśli planujesz jakiś wyjazd, to wybierz termin dogodny także dla najbliższych.
- LEW (23. VII - 22. VIII)**
Wszyscy otaczają Cię przyjaźnią i serdecznością, więc i Ty postaraj się o to samo.
- PANNA (23. VIII - 22. IX)**
Wolny czas warto będzie poświęcić sprawom, które wymagają Twojej specjalnej uwagi.
- WAGA (23. IX - 23. X)**
Nieporozumienia w gronie rodzinnym nie powinny się powtarzać, spełni się więc jedno z Twoich najgorętszych życzeń.
- SKORPION (24. X - 22. XI)**
Nie odkładaj wszystkiego na ostatnią chwilę, bo się okaże, że jedną z Twoich spraw trzeba się zająć już teraz.
- STRZELEC (23. XI - 21. XII)**
Nie zdawaj się tylko na własną ocenę obecnej sytuacji. Zasięgnij więc rady kogoś kogo darzysz zaufaniem.
- KOZIOROŻEC (22. XII - 20. I)**
W sprawach osobistych spróbuj pilnych, ale nie na tyle skomplikowanych, by miały zająć więcej czasu niż zwykle.
- WODNIK (21. I - 20. II)**
Możesz liczyć na wzajemność poznanej niedawno osoby, która czeka zresztą na wiadomość od Ciebie.
- RYBY (21. II - 20. III)**
Czyjaś wizyta, bądź list bardzo Cię ucieszą i jednocześnie wprowadzą w stan zakłopotania.

* „Miłostka edukacja Walentego” * „Kariera na zlecenie”

Gra dwóch znakomitych aktorów filmu francuskiego Paula Meurisse i Bernarda Menez, a także Michela Robina i Gilla von Weiterhausen - to jedyny wolny tego błędnego w temacie, nojnowego w fabule i miedzy w całej warstwie komediowej filmu Jeana Lhote „Miłostka edukacja Walentego”. Jean Lhote jest w rzeczywistości pisarzem, podobno wcale niezłym, ale od dziesięciu lat ma ambicje filmowe. Być może gdyby jego scenariusz dostał w swe ręce dobry reżyser, mógłby wyjść z tego niezły, choć na pewno warty pamfletu na mieszczaństwo. Ale Lhote sam reżyserował, chyba upojony swym talentem autora.

Jeżeli przytrafi się Wam sytuacja, że będziecie mogli wybierać między „Miłostką edukacją Walentego” a „Karierą na zlecenie” - wybierajcie ten drugi film... (Sier.)



Romy Schneider i Jean Louis Trintignant w filmie „Kariera na zlecenie”.

Przedstawienie „Trzęsienie ziemi”

Przedstawienie „Trzęsienie ziemi” z aparaturą „sensurround” organizują w Wybrzeżu wspólnie Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe „Intersalto” w Warszawie i OPRF w Gdańsku, reklamując spektakle jako „Kino-Rewiw”, w której przed każdym seansem - wzorem chyba niemieckiego kina lat dwudziestych, występować będą piosenkarze i zespoły wokalne z repertuarem rozrywkowym, a dopiero po tej zabawie pokazywać się będzie widzom... „obraz zagłady 4-milionowego miasta” (cytuje z ulotki reklamowej).

Autorem pomysłu zamienienia spektaklu na rewij jest „Intersalto” - właściciel urządzenia „sensurround”, w warunkach wyposzczenia aparatury wro wadzeniem występów estradowych. Tu chciałbym dodać, że praktyka rewii, zwłaszcza cirkowej, zna łączenie „numerów wesołych” i „numerów z dreszczem”. W cyrku prezentuje się niekiedy clowna obok fakira przepiłowującego cego dziewczynę, ale jest pewna różnica między cyrkiem i kinem, między trickiem z piłką, a realistycznym obrazem zagłady miasta. Tym bardziej, że od kilku tygodni przyciąga ludzi w milionowej metropolii podczas trzęsienia ziemi przystawki do nas bajki o zezłaznym wilku. Mam na myśli tragedię Bukaresztu.

„A jeśli będzie jesień...”

Reż. Henryk Tadeusz Czarniecki zrealizował w Zespole Filmowym „Profil” telewizyjny film fabularny o tematyce współczesnej „A jeśli będzie jesień...”, w którym podejmuje tematykę „złotego wieku”. Osia fabularna dramatu jest historia dwajga emerytów, którzy w ucieczce przed samotnością decydują się zawrzeć związek małżeński.

Bohater utworu - Karol, to emerytowany budowniczy, niegdyś partyzant; przed laty wznosił szkoły tysiąclecia. Jego pasją życiową jest zbudowanie domu kombatanta. Spotyka Felicję, samotną kobietę, „stara pannę”, żyjącą w świecie mitów i fikcji przez siebie

tworzonych. Jedyn człowiek, z którym utrzymuje kontakt, to listonoszka przynajmniej emerytura.

Najmu waju zabrała żonę i dwoje dzieci. Przez trzydziście lat wędrował z jedną wielką budową na drugą, mieszkając w hotelach robotniczych, pracą wypełniając całe życie. Postawia wiając się pobrać, ale jest to spotkanie dwóch zupełnie odmiennych struktur psychicznych, charakterów, wspomnień i doświadczeń. Trudno im się porozumieć, niełatwo odejść ponownie od swojej samotności...

DO WYBORU

DO KOLORU

DZIS
Przemysłowa, Hermenegildy

JUTRO
Justyny, Waleriana

TEATR
GDAŃSK PASTORALNA OPERA I FILHARMONIA GDAŃSKA - Straszny dwór (szkolne), g. 18
TEATR „WYBRZEŻE” - Wesele, g. 18
SOPOT TEATR KAMERALNY - Noc Trybada, g. 19
GDYNIA TEATR MUZYCZNY - Mchaweli, 1915
TEATR DRAMATYCZNY - Egzamin - Dom Rzemiosła w Gdyni, g. 19

WYSTAWY
GDAŃSK GTPS, Długa 57 II p. - wyst. tkaniny artystyczne Natalli Plontek - w g. 9-15
PRZEMYSŁOWA, Długa 33 - Salon A - wyst. Lenin w polskim plakacie; Salon B - Gdańskie teatralia - wyst. ze zbiorów społeczeństwa - w g. 10-21
GDYNIA PAWILON WYSTAWO WY. Sikwer Kościuszki - wyst. mała sztuka Maksymiliana Kasprzowicza - w g. 12-18
KMPiK, Świętojańska 68 - wyst. malarstwa R. Grodnickiego z prac prof. Sramkiewicza (kawiarnia klubu); malarstwa Brygidy Mrozek (czytelnia klubu) - w g. 10-21
BWA, Dardowskiego 11 - malarstwo Elżbiety Wawrzyniak - w g. 12-18

MUZEJA
GDAŃSK MUZEUM HISTORII MIASTA GDAŃSKA - Ratusz Głównego Miasta - w g. 10-16
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE - wyst. Pradzieje Pomorza Gdańskiego - w g. 10-15
OLIVA PALAC OPAŁÓW - wyst. Sztuka Ludowa Pomorza Gdańskiego XVIII-XX w. Akwara reza Nikifora Krywickiego: Współczesna rzeźba ludowa Karpat polskich - w g. 10-15
GDYNIA MUZEUM OCEANOGRAFICZNE I AKWARIUM MORSKIE MİR, al. Zjednoczenia 1 - w g. 11-18
MUZEUM MARYNARSKI WOJENNEJ, bulwar Nadmorski - Ekspozycja uzbrojenia i broni morskiej - w g. 10-15
WEJHERÓW MUZEUM PISMIENICTWA I MUZYKI KASZUBSKO-POMORSKIEJ - w g. 8-16
ELBLĄG MUZEUM - wyst. Pradzieje ziemie elbląskiej. Dzieje Elbląga - Rzemiosło artystyczne i sztuka; malarstwo polskie XIX i XX w. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku - w g. 10-16
FROMBORK MUZEUM MIKOŁAJA KOPERNIKA - wyst. Mikołaj Kopernik i życie i dzieło oraz wyst. Kopernik w filatelistyce; rzeźby Barokowej; sakralnej; kamiennej Barbary Hulskiej; Międzynarodowa współpraca w badaniach kosmosu - wyst. z Muzeum Techniki w Warszawie. Galeria sztuki współczesnej ze zbiorów własnych - w g. 10-16; seanse w planetarium: g. 10.40, 12.20, 13.10, 14.15, 15.40, dodatkowo dla grup ponad 30 osób g. 10, 11.20, 14.00, 16.30

PROGRAM I
15.55 - Program dnia
16.00 - Odkryty program woj. białostockiego, białko-podlaskiego, chechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, wrocławskiego, zamajskiego
16.20 - Dziennik (kolor)
16.30 - Telewizyjny Klub Seniora
17.00 - Zgadywanki obrazkowe - film z serial „Bogd”
17.20 - Losowa Rola Wiatrow - temat sprawy studenckiej, 11.30-12.00, 19.30-21.45 - Ogólnopolski program stereo.

TELEWIZJA
ŚRODA - 13 kwietnia
PROGRAM I
15.55 - Program dnia
16.00 - Odkryty program woj. białostockiego, białko-podlaskiego, chechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, wrocławskiego, zamajskiego
16.20 - Dziennik (kolor)
16.30 - Telewizyjny Klub Seniora
17.00 - Zgadywanki obrazkowe - film z serial „Bogd”
17.20 - Losowa Rola Wiatrow - temat sprawy studenckiej, 11.30-12.00, 19.30-21.45 - Ogólnopolski program stereo.

PROGRAM II
15.55 - Program dnia
16.00 - Notatnik kulturalny (kolor)
16.15 - Połącz sanitarny - odc. film serjyny prod. ZSRR (powt.)
17.25 - „Atom gasz pragnienie” (kolor)
17.45 - „Rozbitkowie” - film serjyny prod. angielsko-australijskiej, odc. pt. „Zagłęb na horyzoncie”. Reż. James Gotward (kolor)
18.10 - „Liga pięciu”
18.40 - PANORAMA - mag. inf. 19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kolor)
20.30 - „Przeznaczenie ma na imię Kamila” - film fab. prod. CSRS

PROGRAM III
6.00 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Matematyka (kolor)
6.20 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Fizyka - l. 14, sem. 2 - Zmiany stanu skupienia
6.30 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
10.00 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
11.05 - Dla szkół: Język polski kl. 7 „Film” (powt.)
11.40 - Drezyczki pięcioletniaków
12.55 - Dla szkół: Język polski - kl. 4 lic. - l. Iredyński - Niewidzialny świat (kolor)
13.00 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
13.10 - Dziennik (kolor)
13.20 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
13.30 - Odkryty program woj. łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego i tarnobrzegskiego
13.40 - Dziennik (kolor)
13.50 - Magazyn wiekarski „Nie tylko dla wiekarsów” (kolor)
14.00 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
14.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
14.20 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
14.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
14.40 - Dziennik (kolor)
14.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
15.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
15.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
15.20 - Dziennik (kolor)
15.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
15.40 - Dziennik (kolor)
15.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
16.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
16.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
16.20 - Dziennik (kolor)
16.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
16.40 - Dziennik (kolor)
16.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
17.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
17.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
17.20 - Dziennik (kolor)
17.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
17.40 - Dziennik (kolor)
17.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
18.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
18.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
18.20 - Dziennik (kolor)
18.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
18.40 - Dziennik (kolor)
18.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
19.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
19.20 - Dziennik (kolor)
19.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
19.40 - Dziennik (kolor)
19.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
20.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
20.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
20.20 - Dziennik (kolor)
20.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
20.40 - Dziennik (kolor)
20.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
21.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
21.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
21.20 - Dziennik (kolor)
21.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
21.40 - Dziennik (kolor)
21.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
22.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
22.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
22.20 - Dziennik (kolor)
22.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
22.40 - Dziennik (kolor)
22.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)

PROGRAM IV
6.00 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Matematyka (kolor)
6.20 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Fizyka - l. 14, sem. 2 - Zmiany stanu skupienia
6.30 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
10.00 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
11.05 - Dla szkół: Język polski kl. 7 „Film” (powt.)
11.40 - Drezyczki pięcioletniaków
12.55 - Dla szkół: Język polski - kl. 4 lic. - l. Iredyński - Niewidzialny świat (kolor)
13.00 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
13.10 - Dziennik (kolor)
13.20 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
13.30 - Odkryty program woj. łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego i tarnobrzegskiego
13.40 - Dziennik (kolor)
13.50 - Magazyn wiekarski „Nie tylko dla wiekarsów” (kolor)
14.00 - Dziennik (kolor)
14.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
14.20 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
14.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
14.40 - Dziennik (kolor)
14.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
15.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
15.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
15.20 - Dziennik (kolor)
15.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
15.40 - Dziennik (kolor)
15.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
16.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
16.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
16.20 - Dziennik (kolor)
16.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
16.40 - Dziennik (kolor)
16.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
17.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
17.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
17.20 - Dziennik (kolor)
17.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
17.40 - Dziennik (kolor)
17.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
18.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
18.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
18.20 - Dziennik (kolor)
18.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
18.40 - Dziennik (kolor)
18.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
19.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
19.20 - Dziennik (kolor)
19.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
19.40 - Dziennik (kolor)
19.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
20.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
20.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
20.20 - Dziennik (kolor)
20.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
20.40 - Dziennik (kolor)
20.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
21.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
21.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
21.20 - Dziennik (kolor)
21.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
21.40 - Dziennik (kolor)
21.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
22.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
22.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
22.20 - Dziennik (kolor)
22.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
22.40 - Dziennik (kolor)
22.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)

PROGRAM V
6.00 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Matematyka (kolor)
6.20 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Fizyka - l. 14, sem. 2 - Zmiany stanu skupienia
6.30 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
10.00 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
11.05 - Dla szkół: Język polski kl. 7 „Film” (powt.)
11.40 - Drezyczki pięcioletniaków
12.55 - Dla szkół: Język polski - kl. 4 lic. - l. Iredyński - Niewidzialny świat (kolor)
13.00 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
13.10 - Dziennik (kolor)
13.20 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
13.30 - Odkryty program woj. łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego i tarnobrzegskiego
13.40 - Dziennik (kolor)
13.50 - Magazyn wiekarski „Nie tylko dla wiekarsów” (kolor)
14.00 - Dziennik (kolor)
14.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
14.20 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
14.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
14.40 - Dziennik (kolor)
14.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
15.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
15.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
15.20 - Dziennik (kolor)
15.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
15.40 - Dziennik (kolor)
15.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
16.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
16.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
16.20 - Dziennik (kolor)
16.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
16.40 - Dziennik (kolor)
16.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
17.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
17.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
17.20 - Dziennik (kolor)
17.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
17.40 - Dziennik (kolor)
17.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
18.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
18.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
18.20 - Dziennik (kolor)
18.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
18.40 - Dziennik (kolor)
18.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
19.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
19.20 - Dziennik (kolor)
19.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
19.40 - Dziennik (kolor)
19.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
20.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
20.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
20.20 - Dziennik (kolor)
20.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
20.40 - Dziennik (kolor)
20.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
21.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
21.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
21.20 - Dziennik (kolor)
21.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
21.40 - Dziennik (kolor)
21.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
22.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
22.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
22.20 - Dziennik (kolor)
22.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
22.40 - Dziennik (kolor)
22.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)

PROGRAM VI
6.00 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Matematyka (kolor)
6.20 - Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia - Fizyka - l. 14, sem. 2 - Zmiany stanu skupienia
6.30 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
10.00 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
11.05 - Dla szkół: Język polski kl. 7 „Film” (powt.)
11.40 - Drezyczki pięcioletniaków
12.55 - Dla szkół: Język polski - kl. 4 lic. - l. Iredyński - Niewidzialny świat (kolor)
13.00 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
13.10 - Dziennik (kolor)
13.20 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
13.30 - Odkryty program woj. łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego i tarnobrzegskiego
13.40 - Dziennik (kolor)
13.50 - Magazyn wiekarski „Nie tylko dla wiekarsów” (kolor)
14.00 - Dziennik (kolor)
14.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
14.20 - Dla szkół: Język polski - kl. 1 lic. - „Adam Asnyk” (kolor)
14.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
14.40 - Dziennik (kolor)
14.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
15.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
15.10 - „Zawiesz” - film fab. prod. CSRS (kolor)
15.20 - Dziennik (kolor)
15.30 - „Magazyn wiekarski” - Nie tylko dla wiekarsów (kolor)
15.40 - Dziennik (kolor)
15.50 - „Przygody Czarnego Krolewicza” - film serjyny prod. angielskiej (kolor)
16.00 - Dobranoc